

# Trup w szafie Romana Giertycha

RAFAŁ PANKOWSKI

„NIGDY WIĘCEJ” ujawnia artykuł **Romana Giertycha** zawierający antysemickie wyzwisko „parchy”.

Członkowie **Młodzieży Wszechpolskiej i Ligi Polskich Rodzin** wielokrotnie przytłamani byli na propagowaniu rasizmu i antysemityzmu. Do tej pory nie były jednak znane antysemickie wypowiedzi bądź teksty samego Romana Giertycha. Nasza redakcja ujawnia artykuł autorstwa Romana Giertycha na łamach pisma „**Wszechpolak**”, w którym użył on antysemickiego wyzwiska „parchy” dla określenia swoich wrogów.

„Zostaniecie, dranie, rozliczeni co do grosza. Nie będzie to akt zemsty, ale sprawiedliwości. Już pięćdziesiąt lat nasza Ojczyzna dźwiga na swoim grzbiecie takie parchy, jak wy. Przjdzie jednak chwila, gdy Naród zrozumie, kto na nim żeruje” – pisał Giertych na łamach „**Wszechpolaka**” (nr 1 [88], rok VIII, brak daty).

Paroch oznaczał pierwotnie chorobę roślin, zwierząt i ludzi, ale już od XIX wieku słowem tym określano pogardliwie Żydów.

„Słowo »parchy« w znaczeniu przemożnym odnosiło się wyłącznie do Żydów i takie jest jego znaczenie. Roman



Giertycha to młody człowiek, ale świadomy politycznie i on to oczywiście wie... Musiał je słyszeć w swoim towarzystwie rodzinnym albo ideologicznym, jak **Młodzież Wszechpolska** – stwierdza filolog, prof. Michał Głowiński w wywiadzie, który ukazuje się na łamach tego numeru „NIGDY WIĘCEJ”.

„Wyszło sztyld z worka” – komentuje Marcin Kornak, redaktor naczelny „NIGDY WIĘCEJ”, który odkrył cytowany artykuł Giertycha, zamieszczony w wewnątrzorganizacyjnym piśmie Młodzieży Wszechpolskiej jeszcze w latach dziewięćdziesiątych. – „Od dawna wiadomo, że Giertych otaczał się skrajnymi nacjonalistami i antysemitami, sam jest do nich podobny. Smutne, że ktoś taki był ministrem edukacji w rządzie **Jarosława Kaczyńskiego**. Miejnym nadzieję, że na dobre zniknie ze sceny politycznej”.

Najlepszym komentarzem do publikacji Giertycha jest relacja z obozu MW, jaki odbył się w Bieszczadach w sierpniu 2007. Ukazała się ona w dzienniku „**Fakt**”: „W lesie płonie ognisko, a przy nim młodzi ludzie podzwajają się faszystowskim gestem. Ich wyciągnięte w górę ręce po chwili zaciskają się w pięści. W powietrze wzbijają się rasistowskie i antysemickie okrzyki. »Sieg Heil, rozprawmy się z parchami!« - wykrzykuje 40 młodych gardek”. ♦